

KONTREDANS wokół KOMINA zbliża się **KU KOŃCOWI** — dymna zastawiona ZNIKNIJE ze Starówki — str. 3

Z CZYTELNIKAMI LA CZYTELNIKÓW PRASA

KURIER

szczęciński

ROK XVII Wtorek, 30. V. 61 r. Nr 126 (5239)

Rejon szczeciński przoduje na Wybrzeżu prężnością i tempem rozwoju!

Wicepremier S. Tokarski i kierownictwo resortu żeglugi zapoznają się z bieżącymi problemami

▲ SZCZECIŃSKIEJ GOSPODARKI MORSKIEJ
▲ BUDOWNICTWA MIESZKANOWEGO
▲ ODBUDOWA I WYKORZYSTANIE NIEKTÓRYCH OBIEKTÓW PRZEMYSŁOWYCH

PRZEBYWAJĄCY W SZCZECINIE z dwudniową wizytą wicepremier Julian Tokarski, minister Żeglugi Stanisław Darski i wiceminister Żeglugi Józef Machno zwiedzając dzisiaj kombinat rybny „Odra” w Świnoujściu, a w godz. popołudniowych spotykają się z kierownictwem szczecińskich przedsiębiorstw budowlanych i zamawiają z problemami szczecińskiego budownictwa mieszkaniowego, oraz możliwościami odbudowy i wykorzystania niektórych obiektów przemysłowych na obszarze Rewaludziwa.

GUSCION towarzyszy I sekretarz KW PZPR Antoni Walaszek, sekretarz KW PZPR Wit Dąbich i wiceprzew. Przew. WRN Wacław Śledziński.

WZCZORAJ, w pierwszym dniu pobytu, gościom zapoznaliśmy się z przebiegiem prac inwestycyjnych w Słocinie Remontowej i zwiedziliśmy port szczeciński. Następnie na trwałym do późnych godzin wieczornych spotkaniu z przedsiębiorcami szczecińskich przedsiębiorstw związanych z gospodarką morską, zaznajomiliśmy się z nurtującymi je trudnościami i niedociągnięciami.

NA ZAKOŃCZENIE wczorajszej narady głos zabrał: minister Żeglugi. (Dokończenie na str. 2)

„Jaguary” to jednak **dobry rower!**

BYDGOSZCZ PAF. Z inicjatywy Oddziału Północnego Klubu Dziennikarzy Sportowych, odbyła się w Zjednoczonych Zakładach Bawerowych w Bydgoszczy konferencja prasowa, poświęcona „Jaguarom” rowerom, na których jechaliśmy naszą drużyną w tegoroczny Wyścig Pokoju. Rowery te, wyprodukowane przez zakłady w Bydgoszczy.



czy, spotykały się w czasie wyścigu z dwiema diametralnie różnymi ocenami. Po pechowym i ciężko uznanym za zdecydowanie złe, by na dalszych etapach przyczynić im „dobry imię”.

Oto co mówią kapitan drużyny polskiej S. KRÓLAK: „Jagury — to rowery naprawdę dobre, o właściwie wyważonych kątach ramy. Obawiamy się, że kompletnie stereotypowe — ale zdaliśmy pierwszorzędnym egzamin i mogą starczyć na jeszcze jeden wyścig. „Jaguarom” potrzeba tylko większej kosmetyki w detalu...”

Pokaz letniej mody



SETKI par oczu z zainteresowaniem przyglądali się zorganizowanemu u nas po raz pierwszy pokazowi letniej mody dziecięcej. Przed wystawą sklepu „PAN TWARDOWSKI” przebiegało się mnóstwo matek i dzieci, podziwiających gustowne sukienki, bluzeczki i ubranka dziecięce z pracowni młodzieżowej Zasadniczej Szkoły Ogólnokształcącej w Szczecinie.

Oby tylko w przyszłości jak najmniej głosów, że... tych uśmiech nie ma w sklepie! (b)

Napalm przeciwko dzieciom

HAWANA PAF. Kontrrewolucjoniści kubańscy repulali napalmem jed no z kin w mieście Pinar del Rio. W kinie wyświetlano wtedy film dla dzieci. Na skutek pożaru 26 dzieci i 14 dorosłych zostało ciężko poparzonych lub rannych.

Specjaliści od kiosków 32... lata więzienia

NIE LADA wycieczni dokonała banda szczecińskich wianymcy, którzy w okresie trzech miesięcy pod koniec ub. roku przeprowadzili aż 10 „operacji”. Szafka specjalizowała się w kradzieżach kiosków „Ruch” i Handlowej Spółdzielni inwalidów, ale nie omiła i również innych sklepów, a nawet czyniła wypadki w teren. Np. w Warszawie wzięła się do miejscowego sklepu GS, skąd wyniosła towary wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Wreszcie wianymcycom powiodło się noga, kiedy jeden z nich raz jeszcze powrócił do okradzionego już kiosku. Został wtedy ujęty, a potem wyipany już pozostałych.

Na czole bandy stał Zygmunst MYCKA, karany u przednio już siedmiokrotnie za kradzieże. Trochę mniej bogata przeszłość mają jego kompani, ale prawie wszyscy byli już karani. Ten moment zawazył na wyroku. Sąd, któremu przewodniczył sędzia W. SAWWA wymerzył oskarżonym surowy, lub same surowy (4)

dalsze zacieśnianie współpracy terenowych komitetów FJN i rad narodowych

Rozszerzone posiedzenie prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

WARSZAWA PAF. Jak informowaliśmy w Warszawie odbyło się rozszerzone posiedzenie prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcone omówieniu dorobku kampanii wyborczej, oraz aktualnym zadaniom komitetów FJN w ich współpracy z radami narodowymi.

NA OBRADY PRZYBYLI: Władysław GOMULEKA, Józef CYRAN, KIEWICZ, Zenon KLISZ, KO, Edward OCHAB, Marian SPYCHALSKI, Aleksander ZAWADZKI, Stanisław KULCZYŃSKI, Bolesław PODDORNY, Czesław WYCECH, Witold JAROSIŃSKI, członkowie prezydium OK FJN, przewodniczący prezydium wojewódzkich rad narodowych i wojewódzkich komitetów FJN.

Posiedzenie zagał przewodniczący OK FJN Aleksander Zawadzki, który następnie wygłosił przemówienie będące podstawą obrad.

OMÓWIENIE WYSTĄPIENIA ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO PODAJEMY NA STR. 2

W sali, gdzie zasądzono Petaina i Lavala odpowiadają przywódcy puczu

Czyżby nowy „PROCES BARYKAD”?

PARYZ PAF. Wczoraj po południu rozpoczął się w Paryżu przed specjalnym wyższym sądem wojskowym proces byłych generałów MAURICE CHALLE i MARIE-ANDRE ZELLEBA — dwóch przywódców kwietniowej rebelii generałów.

TEN SAM TRYBUNAŁ sądził będzie innych aresztowanych szefów reżimu w tej samej sali, w której sądzili byli swego czasu szdracy Petain i Lavala. Cudzoziemskiej, byłych generałów Bigota, który dowodził lotnictwem w Algierii i Petta, który w imieniu zbuntowanych ob-

jął dowódczo korpusu armijnego w Algierze.

PROCES odbywa się w tej samej sali, w której sądzili byli swego czasu szdracy Petain i Lavala. Cudzoziemskiej, byłych generałów Bigota, który dowodził lotnictwem w Algierii i Petta, który w imieniu zbuntowanych ob-

Tego jeszcze nie było 300 kur w pokoju z kuchnią

BYŁA już kosa z przychówkiem na I piętrze, było kosiakie proś w łazience, była obora w kuchni — ale forma obora z 300 kur, ale formowane osiągnięcia szczecińskich „hodowców”!

Afermę śniaka odkryto o 10 godzin w dwóch pomieszczeniach, złożonym z pokoju i kuchni przy ul. Podziemińskiej 2 w Szczecinie. Niesłychany fetor wydobawający się z mieszkania zwrócił uwagę sąsiadów, którzy zawiadomili inspekcję sanitarną. Kontrolerzy zastali niezwykły obraz. W łazience w pokoju, którego podłoga pokryta była gęst-

KENNEDY odlatuje dziś do Europy

NOWY JORK. W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych prezydent Kennedy udaje się specjalnym samolotem do Paryża, gdzie przybędzie jutro o godz. 10.30 na lotnisko Orly.

WASZYNGTON PAF. Kennedy obchodził czwarte urodziny w letniej rezydencji w Hyannis Port.

W sobotę, na przyjęciu urodzinowym w Waszyngtonie, Kennedy po wjechał, że spotkanie z premierem radzieckim będzie „pożyteczne”, ale wyraził wątpliwość, by mogło ono „w zasadniczy sposób” poprawić stosunki amerykańskoradzieckie.

FLIRT w Madrycie

PARYZ PAF. Brytyjski minister spraw zagranicznych lord Home przybył do Madrytu, aby rozmówić z dziennikarzem Home wyraził nadzieję, że jego wizyta w Hiszpanii „przyniesie coś do satysfakcji i miłości Wielkiej Brytanii, a Hiszpanii”, a rozmowa z ministrem Castella „doprowadzi do lepszego zrozumienia wzajemnych punktów widzenia”.

Dziś Home spotka się w Franco oraz podpisze konwencję komercyjną między Wielką Brytanią a Hiszpanią.

Właściciel fermy tymczasem czuł się, że zrezygnował ze swoich osobistych wygód, ponieważ hodowla drobiu jest bardzo opłacalna.

NA ANTENACH



SIHANOUK PROSI CHRUSCZOWA I KENNEDY'EGO O POMOC W ROZWIĄZANIU PROBLEMU LAOSU

*** NOWY JORK PAP.** Jak podaje Agencja UPI, książka Sihanouk oświadczył, że sprzątnie z Boun Oumena, że awanturę się do prezydenta Kennedy'ego i premiera Chrusczyzowa z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu Laosu.

NGO DINH DIEM "USPRAWNIA" SWÓJ RZĄD

*** NOWY JORK PAP.** Z Saigon donoszą, że dyktator południowowietnamski Ngo Dinh Dien zakomunikował rozkaz pójścia rządu, mającej na celu "usprawnienie" jego działalności.

Powolano m.in. trzy tuz. rękawic "superministerstwa": gospodarki, spraw wewnętrznych, spraw społecznych i kulturalnych.

Observatoryści wyrażają przekonanie, że zmiany w rządzie mają na celu raczej zwiększenie jego "operacyjności" niż liberalizację w stosunkach wewnętrznych, jakiej domaga się ludność południowego Wietnamu — pisze korespondent AP.

EAPANKA NA ALGIERCZYKÓW W OKRĘGU PARYSKIM

*** PARYŻ PAP.** Policja tutaj prowadzi jedną z największych łapek na Algierczyków w Paryżu i na przedmieściach. Zatrzymanych zostało ponad 800 Algierczyków do sprawdzenia tożsamości. Zatrzymanych zostali zgromadzeni w specjalnym obozie w Vincennes.

BURZE ŚNIEŻNE W SZWAJCARII

*** GENEWA PAP.** Szwajcarce nawiedzają burze śnieżne. Większość górskich Alp została zablokowana. W dołkach okolicznych Szwajcarii istnieje kilka świetnych warunków do uprawiania sportów zimowych.

139 BUDYNKÓW PASTWA POZARU

*** KIELCE PAP.** 30 km. ws. w sadkowskiej wsi, strażakom w buchu groźny pożar, który w ciągu kilkunastu minut objął kilkadziesiąt domów. Rozszerzeniu się ognia sprzyjał silny wiatr, a akcje ratunkowej utrudniał brząkający wiatrem przenoszący płonące gałęzie nie raz na kilkadziesiąt metrów.

Ogień spaliło się 139 budynków, w tym 41 domów mieszkalnych, oraz różny inwentarz matowy.

SAMOLET GIANT NA PŁOZACH

*** MOSKWA PAP.** Specjalni radcy skonstruowali po raz pierwszy na śnieżce piony do samolotu, którego waga wagi wynosi 60 ton, jest to samolot "An-10-A". Przeszedł on po myślnie dwumiesięczne próby za Kolem Polarnym. Pokonywał on okazywane odległości przy 20 — 35 stopniowym mrozie, podczas zamieci i burzy śnieżnej.

"An-10-A" wyposażony w piony, nie potrzebuje specjalnych pasów startowych dla startu czy lądowania i jest w stanie wznosić się na niewielką powierzchnię. Samolot świetnie lądował na śniegu i lądował w polach śniegowych.

SEGNI W DRODZE DO TOKIO

*** KOPENHAGA PAP.** W poniedziałek w późnych godzinach nocnych przybył do Kopenhagi minister spraw zagranicznych Włoch Antonio Segni. Znajduje się on w drodze do Japonii, gdzie na zaproszenie ministra spraw zagranicznych tego kraju Słowy oficjalnie wzięty. W dniu dzisiejszym Segni spotka się z daniskim ministrem spraw zagranicznych Krogem.

OBRADY ZJAZDU CGT

*** PARYŻ PAP.** Na przedmieściu Paryża w Ivry rozpoczęły się obrady 33 zjazdu Francuskiej Powojennej Konfederacji Pracy (CGT).

Utrwalenie moralno-politycznego dorobku kampanii wyborczej najważniejszym zadaniem Frontu Jedności Narodów

Wystąpienie przewodniczącego OK FIN - A. Zawadzkiego (Omówienie)

WYBORY DO SEJMU Podstawowym zadaniem w realizacji tego zadania jest dalsze zacieśnianie dotychczasowej współpracy terytorialnych komitetów Frontu Jedności Narodów i rad narodowych wszystkich szczebli oraz ich przeydów i komisyj.

MOWCA WSKAZUJE 3 główne płaszczyzny tej współpracy:

- 1. Mobilizacja społecznego wysiłku i zasobów terenu dla najlepszego wypełnienia zadań, jakie stawia przed naszymi narodami plan 5-letni oraz opracowane na jego podstawie poszczególne plany terenowe;
- 2. Realizacja wszystkich słusznych postulatów wysuły przez społeczeństwo a w toku kampanii wyborczej jak i rozwijających tych postulatów przed społeczeństwem, które stwarza i stwarzające będące budownictwo socjalistyczne;
- 3. Kontynuowanie i dalsze rozwijanie czynów społecznych, wzajemnie wspierających wysiłek państwa, a zwłaszcza czynów podjętych dla ucieczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Z KOLEI A. Zawadzki szczegółowo omówił każde z wymienionych zadań. Podają m. in. że w terytorialnych organach władzy państwowej bierze udział ponad 184 tys. radnych i dziesiątki tysięcy aktywistów społecznych radnych do komisyj rad. W wyniku ostatnich wyborów w ostatnim roku zaprzęgniętych było również wielu nowych. Wśród nich do wszystkich udział reprezentantów klasy robotniczej, istoty, czynnikami w polepszeniu pracy rad jest wzrost liczby radnych ze średnim wykształceniem oraz podniesienie się wskaźnika radnych posiadających wykształcenie wyższe.

W ciągu ostatnich kilku tygodni zrealizowano kroki naprzód w przekształcaniu rad w pełnoprawnych gospodarzy swego terenu. Intencją kierownictwa partii oraz stronnictwa rad jest zrealizowanie zaskożenia Rady Państwa i rządu — podkreśla mowa. Jest to by stale rozumianna decentralizacja

dotarła głębiej do rad powiatowych i gminnych.

Realizacja postulatów i wniosków ludności, wysuły przez społeczeństwo przedwyborczych określa mowa, jakie zadanie o wielkiej wadze politycznej.

W rozwijaniu całego rozległego problemu, związane z realizacją postulatów społeczeństwa, podstawowe znaczenie zarówno dla rad, jak i komitetów frontu, będzie miało zrozumienie, że chodzi nie o dozwolenie kampanii wyborczej, ale o dialogowanie społeczeństwa z rządem, o wprowadzenie do życia politycznego i społeczno-gospodarczego wsielskiego i państwowego.

NASTĘPNIE przewodniczący OKFIN przechodził do omówienia sytuacji międzynarodowej.

Historyczne sukcesy w całej państwie obywateli socjalistycznej, a zwłaszcza zwycięstwa w wojnie politycznej, przyniosły nam ustalenie i wypracowanie nowego, młodego, wyznającego się w ostatnim okresie, aktywnego.

Okazało się w praktyce, że każdy polityczny obywatel, każdy patriota, który pragnie czynnie przyczynić się do rozwoju państwa i poprawy w naszym przyrodzie, może znaleźć teren działania w naszym Komitecie Frontu Jedności Narodów oraz jego organach.

WICEPREMIER TOKARSKI W SZCZECINIE

(Dokończenie ze str. 1) Stanisław Tokarski, wicepremier Julian Tokarski i sekretarz KW PZPR Antoni Walasek. Informując zebranych o zamierzonym zaproszeniu oddania do eksploatacji nabrzeża Rumuńskiego stwierdzono też możliwość utworzenia w Szczecinie Centrum Rybnictwa Morskiego, jak i podjęcia starań o rozwiązanie, w oparciu o miejsce jego możliwości, problemu części zamiennych dla naszych przedsiębiorstw gospodarki mori. Podkreślono też konieczność utworzenia w Szczecinie przedsiębiorstw budowlano-mon

7 DZIEŃNIKÓW DORANNYCH

WARSZAWA PAP. W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w Urzędzie Rady Ministrów — pod przewodnictwem premiera — Józefa Cyrankiewicza — dwudniowa narada przewodniczących i powiatowych rad narodowych. W naradzie, której celem jest omówienie aktualnych zadań rad narodowych przede wszystkim w dziedzinie gospodarki finansowej, rozwoju rolnictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, uczestniczą członkowie rządu.

REFERATY o roli i zadaniach rad narodowych w zakresie rozwoju gospodarki komunalnej ośrodka finansowania inwestycji i w zakresie gospodarki finansowej w tymże zakresie. Referat o zadaniach rad narodowych w zakresie rozwoju rolnictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Referat o zadaniach rad narodowych w zakresie rozwoju gospodarki finansowej w tymże zakresie.

Posel Bułgarii w USA Dr P. Włutow złożył w tym celu energiczny protest w sprawie pogwałcenia granic. Należy się spodziewać dalszych kroków ze strony odpowiedzialnych czynników Bułgarii.

WARSZAWA PAP. W dniach 3 i 4 m. przyletą do Warszawy dwie grupy wieckich Poloni z USA, zorganizowanej przez działające w Stanach Zjednoczonych polonijskiej „Fundacja im. Piłsudskiego” w Warszawie. W grupie tej wiodącą rolę w tymże zakresie wzięli udział w tymże zakresie.

GWALTOWNA burza, jakiego przebiegu nocny nad Szczecinem, nie wyrażająca większych szkód; tym niemniej straty materialne osiągnęła gąsic na budowie przy Al. Boh. Warszawy w budowie. Władze będą kierowały budowy. Drugi raz w związku z burzą wyprawia straż na ul. Lubeckiej 2, gdzie woda zalala jedno z mieszkań należących się w utrzymaniu.

W SPÓLNOŚCI Pracy „Skłazy” na ul. Malborkowej. W związku z tymże zakresem Pracy „Skłazy” w Warszawie. Władze będą kierowały budowy. Drugi raz w związku z burzą wyprawia straż na ul. Lubeckiej 2, gdzie woda zalala jedno z mieszkań należących się w utrzymaniu.

PLAN i-tętu nie tylko wykazy inwestycyjne — zakresem Pracy „Skłazy” w Warszawie. Władze będą kierowały budowy. Drugi raz w związku z burzą wyprawia straż na ul. Lubeckiej 2, gdzie woda zalala jedno z mieszkań należących się w utrzymaniu.

ANTONI WALASEK zapewnił wicepremiera, że złożył kierownikowi szczecińskich przedsiębiorstw morskich dołożą wszelkich starań, by wywiązać się jak najlepiej z powierzonych zadań.

2 ROBOTNIKÓW do transportu wewnątrz za kładowego (wymagana karta zdrowia) zatrudnił natychmiast Fabryka Kurza i Czekolady „Gryf” w Szczecinie. Podkreślono, że należy zwrócić się na adres: Szczecin 51, Dział Ekonomiczny.

EKONOMISTY lub technika z dyplomem praktyka zawodowa do prac związanych z organizacją i normowaniem pracy, maszynisty parowozowego, przeładowczy wozów kolejowych, ślusarzy remontowo-montażowych, spawacza, blacharza oraz robotników niewykorzystanych do pracy w produkcji, zatrudniają od zaraz Szczecińskie Zakłady Nawozów Fosforowych Stołecznych, ul. Nad Odrą 54, Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kad.

3 TECHNIKA budowlanego na stanowisko kierownika Sekcji Rolniczej, i inspektora nadzoru — instalatora hydraulicznego, najchętniej z uprawnieniami, i majstra budowlanego wymagana praktyka, i technika na stanowisku inspektora ADM, i inspektora eksploatacji, i kierownik samochodowego, i traktorzysta, zatrudni w Dziale Władzy Budynków Mieszkalnych Szczecina-Dąbie z siedzibą w Szczecinie, Zdrojach przy ul. Jaminowej 4.

DUZY pokój, kuchnia, łazienka, samodzielnie, mieszkanie na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielnie, dzielnie z c.o. i podłogą środkową lub podłogą środkową. Mieszkanie 18 m. 8, 570-G

DUZY pokój, kuchnia, łazienka, samodzielnie, mieszkanie na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielnie, dzielnie z c.o. i podłogą środkową lub podłogą środkową. Mieszkanie 18 m. 8, 570-G

DWA pokoje, kuchnia, ogród, możliwość hodowli zwierząt na 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 18 m. 8, 570-G

DWA pokoje, kuchnia, ogród, możliwość hodowli zwierząt na 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 18 m. 8, 570-G

Tawiaedonienie

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY ART. WŁÓKIENNICZY I OBUIEW W SZCZECINIE
zawiaedonia,
że w dniu 31. V. 1961 r. wszystkie sklepy branży włókienniczej i obuwiczej czynne będą od godz. 10-19

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ELEKTRYCZNEJ w Szczecinie, ul. Waska 3
Oferty na powyższe prace należy składać w sekretariacie szkoły do dnia 12. VI. br. 1977-K

PRACA
GOSPODRZ dochodząca 3000 zł w 1961 r. przyjmie natychmiast, Zgłoszenia od 17. 19 Jana Kierulowa, ul. 4 tel. 454-37. Warunki dobre. 5889-G

MATRYMONIALNE
Czterdziestoletnia wdowa poszukuje samotnego kulturalnego pana, wesołego ułożonego do lat 50. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Holdu Pruskiego 8 na nr. 592, 589-G

SPRZEDAŻ
MIKROS stan idealny sprzedam. Tel. 342-85 od 17. 593-G
ROWER męski marki „Olimp” w dobrym stanie sprzedam. Tel. 447-9 589-G
DOG, suczka, roczna, sprzedam. Jana Kazimie 24 s m. 18. 589-G
SZYBALNIE, kredens i stoł. kuchenny, łożysko deszczowe, rower młodzieżowy oraz inne meble tanio sprzedam. Szczecin, ul. J. Kasimie 24 s m. 1. (Jasno Białe). 589-G
OPONY 225x16 (15-15) 4 komplety sprzedam. Tel. 461-56 do godz. 10. 588-G
MŁODE psy wilki sprzedam. Szczecin Kr. Jądwo 12 m. 15. 588-G

LOKALE
4 POKOJOWE mieszkanie, wykopy, c.o. zamieszkać. 44 402 402 402 402

Praca
ROBOTNIKÓW do transportu wewnątrz za kładowego (wymagana karta zdrowia) zatrudnił natychmiast Fabryka Kurza i Czekolady „Gryf” w Szczecinie. Podkreślono, że należy zwrócić się na adres: Szczecin 51, Dział Ekonomiczny. 1878-K
EKONOMISTY lub technika z dyplomem praktyka zawodowa do prac związanych z organizacją i normowaniem pracy, maszynisty parowozowego, przeładowczy wozów kolejowych, ślusarzy remontowo-montażowych, spawacza, blacharza oraz robotników niewykorzystanych do pracy w produkcji, zatrudniają od zaraz Szczecińskie Zakłady Nawozów Fosforowych Stołecznych, ul. Nad Odrą 54, Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kad. 1854-K
3 TECHNIKA budowlanego na stanowisko kierownika Sekcji Rolniczej, i inspektora nadzoru — instalatora hydraulicznego, najchętniej z uprawnieniami, i majstra budowlanego wymagana praktyka, i technika na stanowisku inspektora ADM, i inspektora eksploatacji, i kierownik samochodowego, i traktorzysta, zatrudni w Dziale Władzy Budynków Mieszkalnych Szczecina-Dąbie z siedzibą w Szczecinie, Zdrojach przy ul. Jaminowej 4. 1941-K
DUZY pokój, kuchnia, łazienka, samodzielnie, mieszkanie na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielnie, dzielnie z c.o. i podłogą środkową lub podłogą środkową. Mieszkanie 18 m. 8, 570-G
DWA pokoje, kuchnia, ogród, możliwość hodowli zwierząt na 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 18 m. 8, 570-G



Zerowy planszowy „byłybyc „snajperów“

Śnieżka powietrze potrzebne zimowym „asom”

CO SIĘ DZIEJE w szczytówskim drużynie piłkarskiej? Co jest przyczyną tego gwałtownego spadku formy naszych ligowców? — Zapytajmy czelny. Nie ma wątpliwości, że obydwa zespoły, które wystartowały bojowo w sezonie, teraz przypominają ptaki z polanymymi skrzydłami.

UKŁAD KALENDARZA rozgrzewek był niedogodny dla Arkonii, która dzięki sprzyjającej atmosferze i dobrej — wówczas —

grze uplasowała się na czeluściach tabeli, a następnie do ubiegłej niedzieli (z drugiej pozycji). W ostatnich spotkaniach arkońscy mieli jednak przeciwników trudniejszych niż są już na trzeciej pozycji. Po przegranej ze Śląskiem, której należało raczej oczekiwać, kolejnym partnerem stacjonarowym będzie aktualny wicelider — Naprzód. Niełatwo to przeciwnik. Przekonał się o tym Wawel wywołując z Lipni cztery bramki. Wcale więc nie jesteśmy spokojni o losy Arkonii (w tym meczu). Zespół śląski jest bez formy i w ten okres wypadły mu akurat najtrudniejsze spotkania.

A ŻE JEST BEZ formy świadczą o tym wyniki. Na początku sezonu Arkonia „bramkostrzelnym” ataki, który pod kierownictwem Pudzowskiego bezdemolował przeciwników. Odnieł ten atak? Zapytajmy, PRZECIEŻ W OSTRA-TNICH PIĘCIU SPOTKANIACH ARKOŃCZYNI ZDOBILI ANI JEDNEJ BRAMKI. Proszę dowiedzieć się 15. bezbramkowy remis z Raciborzem, 23 IV, bezbramkowy remis ze Śląskiem, 11 V, przegrana 0:1 z Gąbiną, 21 V, bezbramkowy remis z Unią Tarnów i wreszcie 28 V, ustytuowane, 21 ze Śląskiem. Wyszczę?!

Oceknijcie się „snajperzy” z Łaski Arkońskiej! Niechlubne tradycje Lechii — „nam strzelać nie kazano” mogą ratować egzystencję, ale nie przyniosą sławy.

WYJĄTKOWO nieszczerliwie rozpoczął tegoroczny sezon motorowy szczytowski Junak. Pechowa seria rozpoczęła ualentowną UMINSKI, który na wiosennym treningu doznał poważnej obrażenia. W dwa tygodnie po nim podczą treningu, już wlasnie po zakończeniu wypadł nieszczerliwie i z ręką nogę podwojny mistrz okręgu PRZYBYLSKI. Złota ofiara tej serii był FIGURSKI, który wznowił treningi i zapowiedział wysoką formę. Na szczęście wypadek Figurskiego był niezbyt groźny. Zakończył się na punkciku kości strzałkowej i ulecuchomieniem nogi na kilka tygodni. Nie ma tym się jednak stonczono, przed kilkunastoma dniami rozpoczął treningi czwarty junakowski MİRANOWSKI.

TA CZARNA SERIA mogłaby nasuć podziwienie, że treningi motorosowe odbyły w wypadki. Przyczyną temu jednak statystyki ogólnopolskie. Wbrew pozorom, sport ten nie należy do niebezpiecznych. Tym razem być może byłoby koniecznym zbignie ocenić, może też zbytnie ryzykowanie samych zawodników.

Uwaga czterech czołowych klubów mocno osłabiła zespół Junaka na nadchodzący sezon. Zgodnie z tym miało być bezczynne golek. Uważa czterech czołowych klubów mocno osłabiła zespół Junaka na nadchodzący sezon. Zgodnie z tym miało być bezczynne golek.

700 ton koksu zamiast „kagańca” grają batalia graczy „zeleńnik”

KOLOROWE bajki
Zaczarowane krzesła
Loteryjki i cukierki
DLA DZIECI z niespodziankami

Dymna zastłona zniknie ze Starówki

Potrzebne szczotka i mydło!

BRUDY wciąż STRASZA

Zaszczytne wyróżnienia odznakami TPR

TELEWIZJA PROGRAM BERLINSKI

KLUBY

WYSTAWY

RADIO

KINA TERENOWE

STARGARD (Dąb) — „Chłoboci”
GOLĘDOW (Gwizda) — „Zołnierze”
GRYFOW (Grzy) — „Nieznany gość”
GRYFOW (Capfio) — „Klucz”

TEATR

POLSKI — „Lowcy głów”
WSPÓLCEŚNY — nieczynny (próba generalna)
PLECIUGA — „Kolorowe ptaki”
KINA

COLOSSEUM — „1510 do Tyburynu”
USA — od lat 16 (wtorek i środa).
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”

„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”

„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”

„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”

„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”

„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”

„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”

„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”
„Lektoria mitologii”

KILKOMISZCZANA batalia przeciwko „zastłonie dymnej” wyznaczona przez Łańcuch Miejską przy pl. Ory Białego, zbliża się już ku końcowi. Począwszy od 15 lipca, łańcuch przejdzie na nowy rodzaj paliwa, co zapobiegnie zanieczyszczeniu powietrza.

Przypomnijmy, że w inicjatywy naszej gminy prze prowadzono na terenie lasu ni udany eksperyment, który wykazał, że zastoso wanie koksu hutniczego zamiast węgla do ogrzewania kotłowni, niemal w całości eliminuje szkodliwy pył wydobytający się z komina. Zmiana rodzaju paliwa pozwoliłoby zrzucić z kosztownej inwestycji w rodza ju filtra elektroakustycznego do sterowania sadzy.

Koks jest jednak surowcem ściśle регламентowanym, którego deficyt odnawia się w całym kraju. Utrzymywanie przy życiu koku w naszym mieście, w szczególności w celu wyprodukowania koksowniczym, jest poza planem i to w polowie roku nastąpiło już wyczerpanie zapasów koksowniczym. Wobec tego, w celu wyprodukowania koksowniczym, jest poza planem i to w polowie roku nastąpiło już wyczerpanie zapasów koksowniczym.

W dniu 15 lipca, tj. w terminie wyznaczonym przez władze sanitarne, które zażyczyły zamknięcie sklepów i restauracji. Na naszym koncie mamy już 5 nakazów egzekucyjnych, skierowanych do producentów lodów. Ostatnio zamknięto z naszej inicjatywy restaurację „Turczynka” w Niebuszewie, oraz wytwórnię cukierków przy ul. Wojciecha.

Kontrolery sanitarni stwierdzili, że w „Turczynce” ubikacje były zanieczyszczone a fekalia wylewały się aż na podwórze. W piwnicy pod butem urzędu, gdzie skład rupieli. Pomieśczone kuchnie, stół, a także kielki się od brudu. Przeczek kierownikowa w restauracji, w celu postępowania karno-administracyjnego, dyrekcja SZCO otrzymała polecenie doprowadzenia pomieszczeń do wzorowego porządku.

W wytwórni, przy ul. Wojciecha, worki z półfabrykatami stały bezopiecznione na podwórku, a ochrona od dawna nie była prana, a w piwnicach znaleziono wiele owoców, przez które przedostawały się szczerzy. Robotnicy zastąpili wodę do mycia rak i narzędzi.

Wydane polecenie wstrzymanie produkcji, aż do chwili, kiedy wszystkie pomieszczenia zostaną wy czyszczone i zdezynfekowane.

W naszym wytwórniach i sklepach — oświadczył dr Dąbrowski — potrzebna jest codzienna troska o czystość; szczotka i mydło w energicznych rękach, często mogłoby zastąpić kosztowne rekommendacje.

W KOLEŻEŃSKIEJ atmosferze minęło w Klubie TPR spotkanie absolwentów wyższych uczelni w Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Charkowie i Odessie, którzy po zdaniu egzaminów dojeżdżali do Szczecinie byli na studiach w Związku Radzieckim. Wśród nich: m. in. prof. Władimir Iwanowicz, prof. Władimir Iwanowicz, prof. Władimir Iwanowicz.

W KOLEŻEŃSKIEJ atmosferze minęło w Klubie TPR spotkanie absolwentów wyższych uczelni w Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Charkowie i Odessie, którzy po zdaniu egzaminów dojeżdżali do Szczecinie byli na studiach w Związku Radzieckim.

W KOLEŻEŃSKIEJ atmosferze minęło w Klubie TPR spotkanie absolwentów wyższych uczelni w Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Charkowie i Odessie, którzy po zdaniu egzaminów dojeżdżali do Szczecinie byli na studiach w Związku Radzieckim.

W KOLEŻEŃSKIEJ atmosferze minęło w Klubie TPR spotkanie absolwentów wyższych uczelni w Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Charkowie i Odessie, którzy po zdaniu egzaminów dojeżdżali do Szczecinie byli na studiach w Związku Radzieckim.

W KOLEŻEŃSKIEJ atmosferze minęło w Klubie TPR spotkanie absolwentów wyższych uczelni w Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Charkowie i Odessie, którzy po zdaniu egzaminów dojeżdżali do Szczecinie byli na studiach w Związku Radzieckim.

POGODA piąta w tym roku coraz to nowe figle. Mimo, że już w czwartek będziemy mieć CZERWIEC, w Tatrach spadł śnieg pokryjący szczyty naszymi kobietami dochodzącym do 100 cm grubości. Na zdjęciu: widok z Gubałówki na ośnieżone Tatry. Fot. — CAF



W Stoczni Szczecińskiej

NOWOCZESNE PAWILONY SOCJALNE z trzciny

NIEDAWNO w Stoczni Szczecińskiej obradowała VIII Konferencja Samorządu Robotniczego. Wśród omawianych spraw wiele czasu poświęcono kolejnej rewolucji inwestycji. M. in. zdecydowano, że kosztem przesunięcia na termin późniejszy budowy magazynu materiałów budowlanych, farb i lakierów możliwe będzie zbudowanie dwóch pawilonów socjalnych. Stocznia Szczecińska od czasu bowiem wielki brak pomieszczeń socjalnych dla robotników. Pawilony zbudowane będą z prefabrykowanych płyt trzciny, które zostaną otynkowane. Będą posiadały własne urządzenia ogrzewające. Według projektów wstępnych koszt takich pawilonów be-

działe prawie 6 razy niższy od budowanych według projektów typowych, lansowanych przez „PROZAM”. Na marginesie należy wspomnieć, że obowiązujące w przemyśle maszynowym normy pomieszczeń socjalnych — a na takich operacyjniejszy budowy magazynu — nie odpowiadają potrzebom stoczni, są zbyt małe. Dla przykładu: niedawno zbudowano pomieszczenie socjalne dla wydz. malarni. Według planów miały tam być pomieszczenia socjalnych dla 14 osób. Ale i taka ilość miejsc kąpielowych jest niewystarczająca, gdyż po pracy malarze stoczniali muszą zgodnie myć się co najmniej po pół godziny kądu.

BYEBY to może sprawiedliwy rachunek. Może tylko tyle jestem wart. Ale ja sprzedałem pamięć. Pamięć o tych wszystkich, którzy mi wiernie towarzyszyli w życiu. Nawet pamięć o Marli sprzedalem. Nie plotę głupstw. Dużo więcej potrafię wypić. Ty masz rację. Mogę przecieć za miesiąc czy dwa zanieść mi te pieniądze z powrotem. I co? Spłacę dług. Normalna sprawa, którą trzeba załatwić. A jak już będzie rozgłoszony z długiem. A jak już będzie...

Ty tego nie rozumiesz. Ja już jestem bezbrony. Ja już nie mam prawa do tej walki. Nikomu ta walka niepotrzebna? To nie jest moja walka. Jestem ostatnim przedstawicielem tamtych. Dzisiaj, kiedy siedzę do ciebie, spotkałem dobrego, starszego pana. Nazywa się Koleś. Mieszkałszy kiedyś razem z pewną panią, która nie mogła uwierzyć w nadchodzącą starość. Ten Koleś powiedział mi: „jak tam się panu żyje w nowym mieszkaniu. Ja ujarzmiałem Smolską. Spróbowałem z nią walczyć tak, jak mi pan radził i zwyciężyłem. Mieszkać u niej i jestem Kroleśm!” Ty wiesz jaka to była walka? Walka o ustęp, walka o spokojne przejście przez przedpokój, walka o mieszkanie, za które płaci się regularnie 200 złotych miesięcznie. Okazuje się, że ja nauczyłem go skutecznie walczyć o te wzniośle, ustępowe ideały. Czy sadzisz, że wystarczyć nam wszystkim po winny tylko takie walki? Śmieję się. To bardzo dobrze, że się z tego śmieję. Tylko dwie sprawy są na świecie piękne: płacz i śmiech. Kiedy chcemy pięknie żyć, mamy do wyboru tylko te dwie sprawy. A może nawet takiego wyboru nie mamy.

Pozwól. To będzie dzisiaj mój ostatni kielszek. Więcej nie wypije. Czy znasz piękny wiersz o miłości? „Wiatr porankowy wśród nocy przysiał, Rozwiał bezładnych snów niepokoję — Dzisiaj rozmawiam z Tobą, jak z żywą — Usta złożywszy na serce Twoje...”

Dziennikarze u Ministra Zdrowia

Konferencja na opak

W Ministerstwie Zdrowia odbyła się niedzienna konferencja prasowa. Nowo mianowany minister zaprosił do siebie dziennikarzy zajmujących się w swoich gazetach lub agencjach problematyką zdrowia. L. przez dwie godziny słuchał co oni mówią.

Nie trzeba podkreślać, że opinie dziennikarzy o dotychczasowej pracy niektórych dziedzin służby zdrowia były krytyczne. Na potwierdzenie swoich spostrzeżeń rzetelnie opini publicznej przytaczali liczne głosy czytelników. Jak wiele jest w dziedzinie zdrowia do zrobienia i poprawienia niech świadczą fakt, że 80 proc. postulatów wyborczych w kraju dotyczyło właśnie tej problematyki.

Winę za niedostatek ponosi nie tylko kierownictwo resortu choć i w stosunku do jego dotychczasowej polityki („szal” wąskich specjalizacji, błędne zasady rejestracji lekarzy, brak kontroli wykonawstwa zarządzeń, biurokratyczny stosunek do kadry itp.) było sporo uwag krytycznych. Jednakże nie od resortu, a od dobrej, gospodarskiej troski wydziałów zdrowia rad narodowych, kierownictwa placówek, od postawy do kadry itp.) było sporo uwag krytycznych. Jednakże nie od resortu, a od dobrej, gospodarskiej troski wydziałów zdrowia rad narodowych, kierownictwa placówek, od postawy do kadry itp.) było sporo uwag krytycznych.

CAŁA WŁADZA W RĘCE RAD!

Tak można by ująć zasadę obecnego kursu ministerstwa. Min. Sztachelski zapowiedział przekazanie szeregu uprawnień instancjom niższym szczeblu.

Jest to jeden z podstawowych warunków dla osiągnięcia oczekiwanych przez społeczeństwo rezultatów. Może to przynieść spodziewane efekty jeśli spotka się z zrozumieniem rad wszystkich szczebli, jeśli gospodarze terenu traktować będą problemy służby zdrowia tak, jak na to one są skłonni. Pomoc jaką mogą okazać w tej dziedzinie jest bardzo rozległa. Począwszy od codziennej kontroli działania placówek zdrowia, szybkiej i rzeczowej reakcji na wnio-

ski i skargi chorych, w Instytucjach, które zabezpieczają im także warunki.

PIELEGNIARSKI W CENTRUM UWAGI

Wiele szpitali i ośrodków zdrowia posiada niewystarczającą ilość lekarzy a zwłaszcza personelu pielęgniarskiego. Jedną z przyczyn braku w skali ogólnokrajowej ok. 30 tysięcy pielęgniarek jest właśnie niedzielenie się z ich potrzebami, niedostateczna opieka materialna ze strony rad narodowych. Niemal nieosiągalnym marzeniem lekarzy i pielęgniarek jest np. przydział mieszkania. Działają tysiące pielęgniarek pracuje w innym za-

wodzie, w instytucjach, które zabezpieczają im także warunki.

Służba zdrowia ma do odnotowania na swoim koncie wiele sukcesów. Statystyki wykazują malejącą z roku na rok liczbę zachorowań i zgonów, przedłużanie się przeciętnego wieku życia obywateli. Obok innych współdziałających przyczyn (jak np. rosnący poziom stopy życiowej) — jest w tym także i zasługa służby zdrowia.

W interesie nas wszystkich rady narodowe powinny przyjąć wyciągniętą rękę ministerstwa, z uwagą i sercem realizować dane im z „góry” uprawnienia, przyjąć współodpowiedzialność za pracę służby zdrowia, jest to przecież dziedzina najbliższa tyżcaza każdego z nas, bo chodzi tu o nasze zdrowie, a często i życie. (R.Dan.)

Dzieci - dzieciom

Z INICJATYWY nauczycielki Rejny SA-WICKIEJ dziewczęta, uczęszczające do klas V i VI szkoły podstawowej nr 16 przy ul. Chobolańskiej na Gumińskich, przygotowały podarki dla dzieci — sierot przebywających w Państwowym Domu Dziecka w Stargardzie. Podczas lekcji robót

recyjnych uczennice pod kierunkiem swojej nauczycielki „fabrykują” zabawki z materiałów i tworzyw sztucznych. Są to różne misie, kotki, pieski, zajączki, wieki itp., itd. Jak do dzieł, dziewczęta z ul. Chobolańskiej wykonały już ponad 150 takich zabawek. (a) Foto — St. Cieślak



Mile wspominam Szczecin...



„Kurier” rozmawia z pos. J. Hryniewieckim

Owadożerne ptaki... głodują

OGRODNICY województwa szczecińskiego narzekają na swych dotychczasowych sprzymierzeńców a mianowicie na ptaki. Oto szpakli wycinają młode piskląt, siołdki rozsadzą kalarepy, kalafiorów itd. Na roślinne menu przestają się nawet... jaskółki.

Przyczyna tkwi w tym, że tej wiosny nie ma niemal zupełnie owadów, którymi te ptaki się żywią. Muchy trzymają się tylko gospodarskich zabudowań. Komary, które masowo pojawiły się w pierwszych ciepłych dniach kwietnia obecnie niemal zupełnie zniknęły. Klopoty żywieniowe powodują, iż w lasach i zagajnikach spotyka się zagłodzone wyrzucone z gniazd pisklęta. (PAP)

W KAZIMIERZU Wisią odbyło się seminarium dla dziennikarzy interesujących się zagadnieniami architektury budowlanej. Organizatorem były: Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich. Na seminarium przedyskutowano zostały aktualne problemy w architekturze i rola publicystyki w tym względzie.

W spotkaniu udział wzięli dziennikarze z całej Polski. SARP reprezentowali m. in., prof. J. Hryniewiecki, przewodniczący ZG SARP, inż. arch. T. PTASZYŃSKI, inż. arch. A. Kiełtyń, inż. arch. J. Sulda, inż. arch. Cz. Kotela oraz inż. arch. K. Lachert.

NASZ przedstawiciel w rozmowie z prof. Jerzym Hryniewieckim uzyskał wywiad przeznaczony specjalnie dla „Kuriera Szczecińskiego”.

— Osobiście nie mieszkam w Szczecinie, ale mam w nim wydział Wyszą Szkoła Inżynierska, ale z opowiadaniem, że na wydziale Pana profesora sala była zawsze pełna. Podobno przychodził nawet ludzie nie mający nic wspólnego z architekturą.

Na samą wzmiankę o Szczecinie twarz prof. Hryniewieckiego rozjaśnia się.

— Zawsze mile wspominam Szczecin. Przez wiele lat wykładałem projektowanie na WSI. Prawie wszyscy architekci zaczęli z tego okresu studiów to moi wychowankowie. Mogę być z nich dumny, bo często są opiniami nieprzeciętnych, zarówno w Szczecinie, jak i wszędzie tam, gdzie zwadrowali po studiach.

— Szczeciński Oddział SARP-u czyni starania o reaktywowanie Wydziału Architektury przy Politechnice Szczecińskiej. Co Pan profesor o tym sądzi?

— Uważam, że jest to sprawa ważna i bardzo pilna, nie tylko dla Szczecina, ale również okolicznych województw, koszalińskiego, poznańskiego i zielonogórskiego. Na obecnym obszarze stanowiącym prawie 1/4 Polski daje się odczuć niedobór sił i trudność w podniesieniu poziomu architektów. Szczecin z braku sił fachowych, ma za dużo inwestycji i zbyt krótkie terminy na opracowanie projektów. Dokumentacja minimalnie wyprzedza realizację i projekanci mają za mało czasu. Poza tym są odświeżeni od odpowiedzialności za bu-

— Jaka, według Pana profesora ma być rola projektanta?

— Architekti powinni wykazywać zrozumienie spraw nowej techniki, ale jednocześnie trzeba im dać możliwość ponoszenia odpowiedzialności za twórczość. Projektant musi być obecny przez całe życie budowy, co dotychczas zdarza się sporadycznie. Projektanci są obwarowani obowiązkami i zakazami. A ograniczenia i przepisy nigdy nie stwarzają architektury.

— I jeszcze jedno pytanie, tak ważne dla naszego budownictwa. Jak należy osiągnąć największą ilość mieszkań, najniższym kosztem?

— Jestem przeciwnikiem budownictwa interwencyjnego kosztem oszczędności na jakości, wyposażeniu mieszkań i zużożeniu urządzeń sanitarnych. Tempo budowy mieszkań powinno być osiągnięte przez znalezienie nowych środków i warunków realizacji dzięki zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki, nowych metod i tanich materiałów: Stosowanie minimalnych urządzeń sanitarnych odbije się na korzyść nie na zdrowiu mieszkańców, ponieważ nasz kraj ma nieoparty poziom higieny i higieniczności.

— Czy pan profesor nie odwiedził Szczecina?

— Owszem. Wybieram się do Szczecina, ponieważ nabierało się tam wiele problemów wymagających przedyskutowania. Przyjadę po pierwsze Sesji Sejmowej, w końcu maja, ale w pierwszych dniach czerwca.

Rozmawiała: KRYSZYNA BIELAWSKA

RYSZARD LISKOWAKI
Spróbuj
WYMI

Słyszałeś kiedyś? A ty wiesz o kim jest ten wiersz? Zreszta cóż ci to może obchodzić. Człowiek nie powinien zbyt wiele opowiadać o sobie drugiemu człowiekowi. Kiedy zbyt dokładnie się poznamy, staniemy się dla siebie niezniośni. Zaczniemy się pieniawić. Będziemy sobie zazdrościć to, co było w naszym życiu dobre i piękne. Będziemy sobie zazdrościć własnych myśli i własnych speceł.

A teraz żegnaj. Będziesz może o mnie myślał. Później uśniesz, a rano spotkamy się w bibliotece i wtedy twoje myśli będą już zajęte ciekawymi sprawami.

6.

Ktorego dnia Smolska otworzyła drzwi i krzyknęła zdziwiona: — Pan Roman! A jednak się pan zdecydował! Mówiłam Koleśdzie, żeby pana przekażać. Tamten marynarz wyprowadził się po trzech miesiącach. Gdzie panu będzie lepiej, jak tutaj.

Gadała bez przerwy prowadząc go do znajomego pokoiku.

Oparł się o ścianę i poczuł wielką słabość. Oto powracał do tego świata z którego kiedyś uciekł. Odsełd od niego zaledwie parę kroków i już jest z powrotem. Mógł co prawda poczekać jesz-

cze tydzień, jeszcze dwa. Znaleźć ką gdzie indziej, ale i w tym drugim wypadku byłoby to tylko inny kąt. Odezwuwałby jednak to samo. Powrót do tego punktu życia, w którym liczy się samotne godziny i przelika się w przerażającą monotonią nawet nie kosztując ich smaku.

Wieczorem zjawił się Koleś. Był o wiele trzeźwy. Był rozmowniejszy niż kiedyś. Zapytał o Ewę i Roman nie odpowiedział. Później padły słowa: a jak tam ten pana stróż? Był pan może u niego?

— Odwał się pan — warknął Roman.

— Ale na drugi dzień sam zjawił się u Koleśdy. Wyjął z kieszeni cwiartkę wódki.

— Mój boże — zmartwił się tamten — nawet nie mam czym pana poczęstować. Tylko chleb i smalec. Ale pan się chyba nie pogniewa.

Roman miział. Poczekał, aż Koleśda rozleje wódkę w dwie grube szklanki. Wypili jednocześnie. Dopiero teraz wyjął z kieszeni gazetę i podał ją Koleśdzie.

— Niech pan przeczyta — pokazał palcem miejsce w którym widniał tytuł: „Kronika wypadków”. Koleśda przysunął gazetę blisko oczu i zaczął pomatu czytać.

— Wczoraj po południu na skrzyżowaniu ulic Jagiellońskiej i Alei Piastów jadący z nadmiernej szybkością samochód ciężarowy „Siar”, prowadzony przez Teofila Krawca, zderzył się z taksówką. Na skutek tego zderzenia taksówka zepchnięta została na chodnik i uderzyła o słup linii trakcyjnych. Szofer taksówki, oraz jacy w niej ob. Tobolek odwiezieni zostali do szpitala. Ob. Tobolek, który podczas zderzenia taksówki ze słupem wypadł z otwartych drzwi samochodu i uderzył głową o kamienie trotuaru — zmarł w szpitalu, w kilka godzin po wypadku, nie odzyskawszy przytomności.

Koleśda odsunął gazetę i powiedział z nieukrywanym zawodem.

— No to co? Jeżdża jak szatany... co dzień dzieje się w Szczecinie coś takiego,